Ner 43. ROK 1834. PIĄTEK 21 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Eleonory P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Onesława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 7, 449	† 1,1	— 4,0	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
12	,, 7. 328	7,8	3,8	,, mocny	Pogoda	
20 3	,, 7, 100	9,0	2,7	,, średni	Pogoda z Chmurami	
9	,, 7, 478	+ 3,6	† 7,2	,, słaby	Chmury	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

Wmoc uchwały Senatu Rządzącego pod d. 29 Stycznia r. b. do Nru 506 zapadłéj, podaje niniejszém do publicznéj wiadomości, iż w dniu 28 Lutego r. b. o godzinie 10téj rannéj, odbywać się będzie w kancellarji ekonomji miasta, w gmachu S. Piotra na dole umieszczonéj, publiczna in minus licytacja na dostawę 500 siąg kubicznych kamienia grubego do fabryk rządowych potrzebnego, tudzież o wyłam i dostawę kamiénia z gór Zwierzynieckich, na warunkach oddzielnie co do dwóch powyższych entrepryz ułożonych i poniżéj w całéj osnowie następnie zamieszczonych, jako to:

Co do dostawy kamiénia siąg 500:

Kamiénia grubego wapiénnego 500 siąg kubicznych miary wiédeńskiéj, dostawione bydź mają w śród miasta w te punkta i w takich partjach jak Ekonomja wskaże. Kamień dostarczony, obowiązany jest Entreprener swemi ludźmi ułożyć w siągi tak, aby żadne otwory między kamiéniami miejsca niemiały, za dostrzeżeniem tych, siągi na koszt Entreprenera przełożone będą.

Do każdych 10 siąg kamiénia grubego, trzy siąg kamiénia płaskiego na sklepienia zdatnego, ustawić obowiązany Entreprener.

Dostawa całéj ilości 500 siąg, najdaléj z dniem ostatnim miesiąca Czerwca r. b. ukończoną bydź winna.

Za każde dostawione 100 siąg, należytość przypadającą po udowodnieniu praw Komitetem Ekonomicznéṁ, Entreprener wypłaconą mieć będzie.

Vadium złp: 1200 ustanawia się, które po zupełném ukończeniu dostawy kamiénia, Entreprenerowi zwrócone zostanie.

Za dostarczony siąg kubiczny kamiénia na miejsce, cena złp: 24 ustanawia się, od któréj najtaniéj offiarujący przybicie otrzyma.

Co do wyłamu i dostawy kamiénia z gór Zwierzynieckich:

Entreprener jest obowiązany kamień w górach Zwierzynieckich wyłamywać i swą mocą do miasta Krakowa w obręb rogatek na miejsca przez Ekonomją wskazane zwozić i w siągi kubiczne miary wiédeńskiéj tu w Krakowie ustawiać, tak szczelnie, aby otworów między kamiéniami niebyło, w razie dostrzeżenia tych lub nieutrzymania należytéj miary, siągi na koszt Entreprenera przestawione będą.

Entreprener bierze na siebie obowiązek dostarczenia co miesiąc 50 siąg kubicznych kamiénia do fabryk rządowych, większa dostawa równie przyjęta mu będzie.

Do każdych dostarczonych 10 siąg kamiénia grubego, dwie siągi kamiénia drobnego przyjmowane będą.

Kamień wiérzchowy do bruku i murowania niezdatny, przyjmowany nie będzie.

Odkryte karjery skał kosztem Rządu, jest obowiązany Entreprener w dobrym porządku

utrzymywać i na dal swoim kosztem nowe odkrywać.

Za wyłamaną i dostarczoną na miejsce fabryki siągę kubiczną kamiénia bądź grubego bądź drobnego, cena złpol: 23 ustanawia się, a z najtaniéj offiarującym, téj entrepryzy kontrakt zawartym zostanie.

Po każdém dostarczeniu 50 siąg kamiénia, Entreprener należytość przypadającą po udowodnieniu przed Komitetem Ekonomiczném wypłaconą mieć będzie; dostawa piérwszych 50 siąg, zostaje jako vadium do końca roku.

Ponieważ klasztorowi Zwierzynieckiemu, opłata Olbory od każdéj siągi po złp: jeden należy się, zatém Entreprener uiścić obowiązany od takiéj ilości siąg, jaka do fabryk rządowych odebraną będzie.

Niewolno jest Entreprenerow ze skał powyższych dostarczania kamiénia na fabryki prywatne, a to pod karą złp: 50 do skarbu publicznego zapłacić się mającą za każdą siągę kamiénia, na rzecz prywatną dostarczonego.

Entrepryza niniejsza od dnia zawarcia kontraktu i zatwiérdzenia przez Senat Rządzący, trwać będzie rok jeden.

Każdy przeto chęć mający wzięcia na siebie uzupełnienia dostawy powyższéj w dniu i miejscu wyżéj oznaczonym, zaopatrzony w stósowne vadium znajdować się zechce. O którém to ogłoszeniu Wydział-Komitet Ekonomiczny równie zawiadomić pośpiesza.

Kraków d. 13 Lutego 1834 r.

Senator Prezydujący
Michałowski.
Konwicki S. W.

Część Nieurzędowa.

ROSSJA.

Petersburg.

N. Cesarz Jmć przyjąwszy łaskawie złożony mu przez P. Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia pierwszy Numer dziennika wychodzącego tu miesięcznie pod tytułem Biblioteka czytania raczył udarować wydawcę, tutejszego księgarza P. Smirdin, kosztownym pierścieniem brylantowym, w nagrodę za to pożyteczne jego przedsięwzięcie.

Uroczystość naukowa w Gymnazjum Żytomierskiem, w d. 20. Listopada 1833 r.

»Gymnazyum gubernijalne Żytomierskie, za pozwoleniem swojéj Zwierzchności, 20. Listopada, w świętym dniu rocznicy Wstąpienia na Tron Wszech Rossyi Nayjaśniejszego Cesarza Mikołaja I. jednocząc swe serdeczne uczucia z powszechną radością, odbyło akt ćwiczeń naukowych wychowującéj się w niem młodzi. — Po ukończeniu w Soborze miejskim mszy ś. i modłów o zdrowie i długie lata N. Pana i całéj Cesarskiéj rodziny i po przybyciu z Soboru do sali Gymnazyalnéj JJWW. Wołyńskiego Cywilnego Gubernatora Rimskoj Karsakowa, Naczelnego Sztabu 5go korpusu piechoty Generał-Majora Kruze, Marszałka gubernjalnego Wołyńskiego, Szambelana Dworu J. C. M. Leńkiewicza, Vice-gubernatora Wołyńskiego Afendyka, urzędników wojskowych i cywilnych i wielu innych znakomitych płci obojéj osób, rok naukowy gimnazjum otwarty został wykładem o stopniu siły i rozciągłości nauczania prawideł religji, przez nauczyciela wyznania prawowiernego, Protojereja Solskoj, który nadto, przez zapytywanie uczniów porządkiem klass, wykazał ich postępy w wierze chrześcjańskiéj. Potem nauczyciel wyznania rzymsko-katolickiego WJX. Hołowiński miał przemowę, dowodzącą, że obowiązki względem Boga są źródłem wszelkich dobrych skłonności i zapytywał uczniów tego wyznania z katechizmu i historji świętéj. Uczniowie gymnazjum klass niższych i wyższych, obok utwiérdzenia swych serc i umysłów w wierze, obchodząc ten dzień uroczysty współ z szanowną publicznością miasta Żytomierza, złożyli na jéj uwagę piérwsze owoce swych wiadomości we wszystkich przedmiotach nauk dawanych w gimnazjum, przekształconém według ustawy zatwiérdzonéj przez N. Pana w dniu 6 Grudnia 1828 r. Miłośnicy oświecenia z radością oglądali znaczny postęp kształcenia młodzieży tutejszego kraju tak w naukach i obcych językach, jako i w kaligrafii i rysunku, widząc przytém nie bez szczególnego zadowolenia wprawę ich w deklamowaniu wyjątków z dzieł rossyjskich, wraz z ocenieniem ich wartości, wykładanem też w języku rossyjskim. W końcu sprawujący obowiązki dyrektora gymnazjum, inspektor tegoż Makedoński, przedstawił zgromadzeniu w formie krótkiego zdania sprawy, różne wiadomości w przedmiotach naukowych, jako to o otwarciu w tym roku w okręgu dyrekcji Wołyńskiéj, szkół publicznych i prywatnych, o liczbie uczących się i t. p.» (G. P.)

GALICJA.

Ze Lwowa.

Rocznicę urodzin Nayjaśniéjszego Pana, najmiłościwiéj panującego nam Cesarza i Króla Franciszka I. co rok z upragnieniem oczekiwaną przez wszystkich błogiemu berłu Jego podległych poddanych c. k. Państw Austryjackich, przypadającą na dzień 12 lutego (w roku bieżącym na środę popielcową) aby złożyć Opatrzności najgorętsze dziękczynne modły, że w dniu tym raczyła dać nam najlepszego z Monarchów, obchodzili mieszkańcy i obywatele stołecznego miasta Lwowa z najżywszym zapałem w przeszłą niedzielę d. 9. lutego b. m.

Dnia tego odprawiono w obecności wszystkich c. k. cywilnych i wojskowych władz tutejszych, deputacji stanów krajowych, obecnych tu teraz obywateli ziemskich tego Królestwa, wyboru obywatelstwa téj stolicy i licznéj publiczności, w kościele metropolitalnym o. ł., uroczyste nabożeństwo z odspiéwaniem *Te Deum* i modłami o długie lata, czerstwe zdrowie i szczęśliwe panowanie Najmiłościwego Monarchy, pod czas którego uszykowany w części przed katedrą, a w części na rynku miasta dywizyjon c. k. grenadyjerów tutejszéj załogi i milicyja miéjska dawały z broni ręcznéj zwyczajne salwy, którym ustawione na wzgórzu nad Lwowem (na szańcu tureckim) działa c. k. artyleryi odpowiadały. Jego Excellencyja JW. Prezes Rządów krajowych, Baron Krieg de Hochfelden dał dnia tego obiad, podczas którego spełniano radosne toasty za zdrowie Najmiłościwszego Pana i Nayjaśniéjszéj C. K. Rodziny Cesarskiéj, ogłoszone wiernym i przychylnym téj stolicy mieszkańcom sto i jeden wystrzałów z dział. Wieczór dnia tego były u Jego Excellencyi JW. Barona de Langeau, *Ad latus* komenderującego Jenerała w Galicyi, świetne pokoje dla osób stanów wyższych, a potém suty bal.

W wiliją téj uroczystości, w sobotę d. 8. aktorowie niemieccy, a nazajutrz, w poniedziałek d. 10. b. m. aktorowie polscy odspiewali, przed wizerunkiem Nayjaśniéjszego Pana, hymn narodowy »Boże zachowaj nam Cesarza Franciszka« śród hucznych oklasków licznie zgromadzonéj publiczności, i przedstawili stósowne do uroczystości, dowcipnie wymyślone i smakowne, zręcznie i szczęśliwe wykonane obrazy alegoryczne.

Tego samego dnia wyprawiono bal w ogrodzie po jezuickim, a nazajutrz na strzelnicy tam i tu zgromadzili się liczni i wyborni goście, i wszędy przed rozpoczęciem balu odśpiewali ulubiony hymn błagalny: »Boże zachowaj nam Cesarza Franciszka.«

We wszystkich tych zgromadzeniach powszechna wesołość była jedynie wyrazem uczuć patryotycznych, które co rok z powrotem téj uroczystości narodowéj ożywiają się w sercu każdego prawego, a Panu swemu wiernego obywatela państwa. *(G. L.)*

WŁOCHY.

Turyn 27 Stycznia.

(*Gazeta Powszechna.*)— Rząd nasz otrzymał przez nadzwyczajną sposobność wiadomość o uwolnieniu ministra p. Zea taki system wynalazł, który wszystkich stronnictw interesa pogodzi, i że posiada dosyć mocy do przywiedzenia go do skutku. Naturalnie zawiedziono się, lękają się teraz że nie bez przyczyny nie tylko zmiany osób w Madrycie żądano, ale bardziéj jeszcze iż królowa może bydź zniewoloną do takich przyzwoleń, które mogą monarchiczną zasadę (Prinzip) na półwyspie pirenejskim wątpliwą uczynić. Jeśli jeszcze zwrócimy uwagę na Francją w któréj stronnictwo republikanów jest możne, i na Włochy w których tak bardzo niebespieczne zasady rozszerzono, z tego względu przedewszystkiem powinny rządy mieć się na ostrożności. Uważają tu że tron lipcowy przez żądania stronnictwa liberalnego na półwyspie jest zawiedziony, pierwéj nim był w stanie temu zaradzić; zaś przy namiętnym charakterze narodu hiszpańskiego, przy tak wielkiéj nie jedności wszystkich stanów w Hiszpanji, łatwo może nastąpić przesilenie, które jeśli zniszczy tu władzę królewską, natenczas na Francią wywrze swój cały wpływ. *(G. R. P.)*

Gazeta powszechna zawiera z Rzymu z d. 17 Stycznia następujące rozwagi względem zarzutu czynionego w téjże gazecie papieżowi, że zawichrzonemu stanowi półwyspu pirénejskiego nie zaradza i nie występuje jako reformator: »Zarzucać papieżowi, że reformy kościoła nie zaprowadza i że z nastręczającéj się sposobności w Hiszpanji i Portugalji nie korzysta, dowodzi to zupełnéj nieznajomości zachodzących tu stósunków, chyba, że nadsełacz owego artykułu z wzglę-

dów prywatnych jako doradca się narzuca. Niemożność pochodzącéj od papieża reformy kościoła, będącéj niczém innem, jak wstecznem poruszeniem w porównaniu z postępowaniem Grzegorza VII i obaleniem istnącéj dotychczas konstytucji kościoła, nie wymaga żadnych dowodów. Zaczętoby albowiem takim sposobem nierozmyslnie naruszać nadpróchniałéj już budowy hierarchii katolickiéj, nie mając pewności zbawiennych skutków, i narażanoby się na kontradykcje prawowiernych katolików i owych nieproszonych doradzców. Czy zaś obecnie w Portugalii i Hiszpanji istotnie jest sposobność do zaprowadzenia reformy, któréj autor pragnie (przypuściwszy że się da uskutecznić), jest to kwestja, o któréj dużo rozprawiać można, która jednak ginie przed tą jedyną uwagą, że wszystkie zaburzenia w Hiszpanji skończone będą i być muszą, zanimby dość czasu pozyskano, aby pozbierać materjały do takowéj reformy potrzebne, a rozumiemy, że to ani mądrości, ani ducha Grzegorza VII by nie dowodziło, z tak zapalonemi głowami chcieć przedsięwziąść reformę na wzór francuzkiéj konstytucji kościelnéj. Wszystko, co jest dobrém, potrzebuje czasu; bo chociaż od lat 50 przyzwyczajeni jesteśmy widywać, jak częstokroć ważne sprawy prędko i z geniuszem bywają załatwiane, dowodzi jednak wypadek, że to, czego dokazywano, było w sobie samém błędném, a przeto téż ulotném. Dowodzi to wszystko płytkości wieku, w którym ani Grzegorze, ani Innocentowie się nie rodzą. Nadsełacz artykułu ani pomyślał o tém, czyby się papieżowi udało, przez jakąkolwiek reformę sprawy hiszpańskie i portugalskie stanowczo rozstrzygnąć; inni zapewne tego zdania, że papież zagmatwanie tylkoby powiększył, że więc usiłowania jego przy tak opacznych politycznych i religijnych dążeniach ludu na półwyspie łatwoby wcale przeciwne wydać mogły skutki. Wypadałożby to dla papieża, dla głowy prawowiernych, istność kościoła zmieniać i częściowo go na szwank wystawiać, aby téj błachéj używać sławy, że stanowił, ktoby w Hiszpanji albo w Portugalji miał być królem? Każdy rozsądny katolik zganiłby takowe postępowanie. Zdaje się wprawdzie że Papież byłby w stanie zdecydować po części los tych krajów, gdyby tam jednego albo drugiego uroczyście uznał. Ale skutki tego istotnie też obrachować się nie dają, a przy samoistnym duchu duchowieństwa z jednéj i wzmagającym się na półwyspie niedowiarstwie z drugiéj strony, Papież we względzie kościelnym rozumnie działa, że niczego na niebezpieczeństwo nie naraża, ile że jako władzca państwa kościelnego w względzie politycznym z wielkiemi mocarstwami trzymać powinien. Niemiałbyż Papież, choćby rozstrzygnienie w jego spoczywało ręku, doczekać się raczéj tego potoku czasowych okoliczności, niż ono samodzielnie wywołać? Stosunki polityczne państwa kościelnego do półwyspu, w porównaniu z stosunkami wielkich mocarstw, nie wiele znaczące. Nie trzeba więc natychmiast wszystkiego potępiać, czego przyczyn nieznamy, i dyskrecji dobrze obrachowanéj, która się samolubstwem nie unosi, nie poczytywać za brak energji. Nim do reformy zachęcamy, powinniśmy się dokładnie zastanowić nad różnicą zachodzącą między reformą za czasów Grzegorza XVI., a reformą za czasów Grzegorza VII.»

(G. P.)

SZWAJCARJA.

Merkury Szwabski zawiera co następuje: «Powstanie w Piemoncie zdaje się wzrastać i dzieje się to w porozumieniu z wielu pułkami armji Sardyńskiéj. Mówią tu o zaszłych zaburzeniach w Genui, a nawet w Turynie. Rządy kantonów szwajcarskich usiłują ścisłą neutralność zachować, lecz z przyczyny bliskości granicy muszą z rozlicznémi trudnościami walczyć. Surowszy a tém samem skuteczniejszy dozór policyjny w wolném państwie, jest niepodobny do wykonania. Listy i gazety z Luzanny zgadzają się na to, że dowódzca którego nazywano Ramorino (który zapewne będzie Włoch Bianco,) zebrał gdzieś, zapewne we Francji, oddział z 1200 (?) ludzi złożony i z tym tajemnie przeszedł kraj genewski, w d. 1 b. m. wszedł do St. Julien a ztąd daléj pociągnął. Pieniędzy i innych potrzeb, mieli powstańcy podostatek.»

Frejburg w Brizgowji d. 6 Lutego.

«Według opowiadania podróżnych, którzy z Zurich przybywają, otrzymano tam z Genewy wiadomość, że to było wojskowe powstanie które w Sabaudji wybuchło, że wojsko z Chambery ociągało się walczyć przeciw powstańcom, że wiele pułków do powstańców przeszło (?) i że na granicy Szwajcarji przez 12 godzin słyszano bicie z dział. Czy te opowiadania są prawdziwe lub nie, którym w Zurich zdawali się mieszkańcy wierzyć, tak je zostawujemy póki najbliższe gazety szwajcarskie nie objaśnią.

(G. V.)